

REDAKCJA
Plac Katedralny № 4.
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.
Skrzynka pocztowa № 96. — Telefon № 129
Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY
wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane”:
W WILNIE: Rocznie. Półrocz. Kwartał. Miesięc.
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ: 8— 4— 2— 1—
ZAGRANICĄ: 14— 7— 4— 1,50
Zmiana adresu 20 kop. — Za adresem do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych od zwrotu — nie przechowuje.

KURJER LITEWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI
Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.
Wydawnictwa rok piąty.

ADMINISTRACJA
Plac Katedralny № 4
Otwarta od 10 — 4 po połud.
W niedziele od 9—10½ rano.
Skrzynka pocztowa № 96 — Telefon № 129

CENY OGŁOSZEŃ:
Nadesłane za jeden wiersz garbontowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za jeden wiersz garbontowy lub jego miejsce 50 kop.
Reklamy za jeden wiersz garbontowy lub jego miejsce 30 kop.
Nakłady za jeden wiersz petytu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop, po tekście 30 kop.
Zgłoszenia z wyprzedzeniem na jeden wiersz petytowy lub jego miejsce 15 kop.
Broń ogłoszenia za jeden wiersz petytowy 3 kop., najniżej 30 kop.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej. Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godz. 12 w południe.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI. **KIEROWNICZKA LITERACKA** ELIZA ORZESZKOWA. **SEKRETARZ REDAKCJI** LUDWIK ABRAMOWICZ.
Numer pojedynczy 5 kop. Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Numer pojedynczy 5 kop.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na drugie półrocze i kwartał III 1909 roku.

DZIŚ 21-go czerwca WIELKA ZABAWA Z LOTERJĄ NA KORZYŚĆ TOWARZYSTWA SZCZEGÓŁY JW AFISZACH I PROSPEKTACH. Na otwartej scenie podczas zabawy wystąpi wszechświatowy fizjonomista NATAN SZWARC.

Hotel St. Georges Duża sala balowa. Restauracja najlepsza w mieście. Koncerty znanego kwartetu.

TEATR „EDEN”
Pożar zbiorników naftowych na dworcu Północnym w Paryżu. Pług rotacyjny do śniegu w Norwegii. Widoki Marokko. Rabaś kościelny i wiele innych nowości.
Zmiana obrazów w poniedziałki.

Landwarowo. Park „CAFÉ RIVIERA” Restauracja.
W niedzielę 21 czerwca: Wyścigi na łodziach. Nagrody. Orkiestra wiejska. Tańce. Wejście bezpłatne.

Teatr Polski. W niedzielę 21 czerwca 1909 r.
W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.
„Warszawa w nocy”
wedził w 4 aktach.
Jutro „Magdalena” i „Beben”.

TEATR-CYRK Towarzystwo artystów ukraińskich pod reżyserją D. A. Hajdamaki i O. Z. Susłowa. W niedzielę 21 czerwca przy współudziale znan. art. J. S. Szostakowskiej i D. A. Hajdamaki, z okazji jubileusza 100-letniej rocznicy urodzin genialnego polskiego poety **Juliusza Słowackiego**, odegrana będzie znakomita tragedia „**MAZEPA**” w 5 akt 7 obr. przetłumaczona na język ukraiński przez D. A. HAJDAMAKI, na zakończenie chóru i tańca. Jutro, w poniedziałek, 22 czerwca przy współudziale znan. szt. Szostakowskiej, Mańka odegrana będzie „Daj sercu wolę, zawiedzie w niewolę”, dr. w 5 akt. M. Kropiwnickiego. Początek o 9 wiecz.

OGRÓD BOTANICZNY. Dyrekcja L. A. Szumana. Telefon № 364. 2a
SALA KONCERTOWA
Dziś Souper Amusant. **WIELKI KONCERT.** Od 11-jej wieczorem
Nieprzerwana zabawa.

Posiadający Mapę Litwy i Białej Rusi
(Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego”)
winien zaopatrzyć się w świeżo wydany **Przewodnik po Litwie i Białej Rusi**
dający w alfabetycznym porządku źródło historyczno-ekonomiczne i geograficzne wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białej Rusi.
Cena rub. 1, z przesyłką rub. 1 kop. 20, za zaliczeniem rb. 1 k. 30.
Do nabycia w Administracji „Kurjera Litewskiego” i we wszystkich księgarniach.

Stowarzyszenie Rolnicze Kowieńskie
poleca maszyny żniwne Osborne’a:

ŻNIWIARKI TYP 1908 r.
zupelnie nowej konstrukcji bez łańcucha, lekka, trwała, prosta w działaniu, dzięki czemu zaszczytnie wyróżniona na wszystkich konkursach w roku zeszłym.

SLYNNE KOSIARKI № 2. 14—5—249a
CAŁOSTALOWE GRABIE z osiami na rolkowych łożyskach.
BRONY talerzowe i sprężynowe.

Cenniki wysyłamy na pierwsze żądanie.
SKŁADY:
w Kownie, Poniewieżu, Szawlach, Kiejdanach i Rakiszkach.

Zmiana lokalu
Lecznica dla ciężarnych i spodziewających się porodu.
Akusz. E. Wysockiej-Gringhaus,
przeniesiona została z ul. Portowej na prospekt Św. Jerzego, 2-gi zanioł Św. Jerzego, dom № 4, Mackiewiczów.
Lecznica zarządzana przez lekarza-akuszer. Staje łóżka.
90—66—377a

ZAKŁAD POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY
D-rów: Bujalskiego, Kahna, Maczewskiego, Rymasz i Waszkiewicz Stale 102ka. Wilno, Ulica Czysta № 3.

WYBITNY ŚRODEK PRZECIW PRZEDWCZESNEMU OSŁABIENIU U MĘŻCZYZN.
Prof. Kolomojczew, dyrektor Cesarzowskiego szpitala wojskowego w Kazaniu pisze:

Kwestia wyleczenia neurastonii na tle płciowym należy do najbardziej interesujących, ale zarazem do najmniej rozwiązanych problemów medycznych. Zwracając uwagę także na to, że neurastenia, która to choroba, jak wiadomo, nie ma charakteru choroby, lecz jest stanem, który może być spowodowany przez szereg przyczyn, w tym przez choroby płciowe, uważamy, że należy do nich zaliczyć neurastenię na tle płciowym, pomiędzy innymi, która jest spowodowana przez choroby: Syfilis, Niewinię, Eulenburga, Holidadę i w. t. n. Na podstawie moich doświadczeń nad działaniem Muiracithinu, stwierdzam, że jest on niewątpliwie wybitnym środkiem przeciw przedwczesnemu osłabieniu u mężczyzny.

To świetne świadectwo potwierdza, że także leżni znani lekarze. Chęć zainteresowania się tą sprawą, proszę o bliższe omówienie literatury gratis i franco od podpisanej generalnej reprezentacji na Polskę.
Muiracithin wpływa szybko na usunięcie wszelkich objawów przedwczesnego osłabienia u mężczyzny i jest uznany przez powagi medyczne.

Generalne przedstawicielstwo na Polskę: S. Rościszewski, Warszawa, — Bracka № 6
Muiracithin dostad można we wszystkich lepszych aptekach; należy zwracać dokładną uwagę na markę ochronną „MIR” w gwiazdce i katagorycznie odrzucać falsyfikaty. 260a

Rosja i Anglia w Persji.

Jak wiadomo, porozumienie angielsko-rosyjskie, zawarte w r. 1907, miało głównie na celu rozgraniczenie sfer wpływów obu tych państw w Persji. Układ ten pozostał jednak na papierze tylko. Rosja zresztą skorzystała z zawikłanej sytuacji międzynarodowej i, wykorzystując moment odpowiedni, gdy dyplomacja angielska zaabsorbowana była przesileniem bałkańskim i wzmożeniem się wpływów niemieckich, by uzyskać rekompensatę za straty i upokorzenia, doznane w sprawie aneksji Bosni i Hercegowiny.

Upatrzyszy stosowną chwilę Rosja zajęła najpewniejszą część Persji — prowincję Azerbejdżan ze stolicą Tebrusem, pod pozorem obrony interesów handlu rosyjskiego w północnej Persji, zagrożonych wskutek ciągłych walk, które się tam toczyły między wojskami szacha a powstańcami hufcami Sattarchana.

Usadowienie się Rosji na stałe w Tebrusie i rozpoczęcie przez nią budowy linii kolejowej do Dżufy zwróciło nareszcie uwagę polityków angielskich, którzy dziś już z niepokojem patrzą na zwycięski pochod Rosji w głąb centralnej Azji, ewentualnie ku Indjom. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w ostatnich czasach Rosja zyskała w Persji handlowo, ekonomicznie i strategicznie silniejszą podstawę, niż Anglia. Angielskie wpływy i „stan posiadania” w Persji są czysto ekonomicznej natury, chociaż dotykają również stosunków polityki wewnętrznej, obejmują bowiem tak ważne czynniki jak budowa dróg, kolei, telegrafów, które wymagają zasobów środków komunikacyjnych, jednocześnie rozszerzają zakres polityki ekonomicznej.

Pozatem wpływ ten ma także charakter kulturalny, o ile dotyczy działalności misyjnej, zakładania szkół i szpitali, oraz akcji zmierzających do rozszerzenia w Persji znajomości języka angielskiego. W zestawieniu z tym, co Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną. Anglia prowadziła w Persji wyłącznie niemal politykę handlową, w latach takich sum, jakie poświęcała Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną. Anglia prowadziła w Persji wyłącznie niemal politykę handlową, w latach takich sum, jakie poświęcała Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną.

Ważną rolę w Persji zagrają do rozszerzenia w Persji znajomości języka angielskiego. W zestawieniu z tym, co Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną. Anglia prowadziła w Persji wyłącznie niemal politykę handlową, w latach takich sum, jakie poświęcała Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną. Anglia prowadziła w Persji wyłącznie niemal politykę handlową, w latach takich sum, jakie poświęcała Rosja na budowę dróg i zakładanie banków, a to z ukrytą tendencją polityczną.

Starania Anglii o zdobycie dominującego wpływu na handel Persji sięgają 1862 r. W znacznej mierze pozostawały one w związku z dążeniem do wykorzystania terytoriów perskich, jako etapu dla połączenia z Indiami. W 1862 roku przyszła do skutku angielsko-perska konwencja na mocy której rząd perski zobowiązał się do bezwzględnego zaprowadzenia linii telegraficznej na drodze Hounelin-Hamadan-Teheran-Kaszan-Isfahan-Sziras-Buszer. Również rozwinęła Anglia żywą działalność na polu budowy dróg i kolei oraz linii żeglugi morskiej w zatoce Perskiej. Zadaniem urzędzenia i ulepszenia środków komunikacyjnych było otwarcie drogi towarom angielskim z południa i wschodu do śródziemnomorskich prowincji Persji i stolic. Rezultaty w tym kierunku osiągnięto poważnie, zdobywając dla handlu angielskiego przodownicze stanowisko w Persji.

W roku 1889 założono bank angielski „Imperial Bank of Persia” z kapitałem 4 milionów funtów, który miał to stanowisko utrwalic i zabezpieczyć na przyszłość. Z powstaniem tego banku wielkie nadzieje, wkrótce zespoliła się z nim „Mining Rights Corporation”, której zadaniem być miało wyzyskanie bogactw naturalnych Persji. Nadzieje te jednak zawiodły; działalność banku paraliżowała konkurencja równorzędnej instytucji rosyjskiej, która zaraz po założeniu banku angielskiego, powstała i zwałała bank angielski łatwości udzielanego obfitego kredytu. W ostatnich latach jednak rozszerzyła się w Persji znaczna znajomość języka angielskiego, co pomyślnie także wpłynęło na rozwój handlu. Rezultat korzystny pod tym względem zawiadza Anglia akcji stowarzyszeń misyjnych, które mają siedziby nawet na zachodzie i północy Persji, w Uranui, Tebris, Hamadan, Kermanszah, Oasuru i Reszt.

Myślą przewodnią polityki angielskiej w Persji było zawsze uzyskanie takiego wpływu ekonomicznego i handlowego, by z czasem dojść do możliwości okupacji południa Persji i by z zatkot perskiej uczynić mare dla umiaru dla Anglii.
Dziś jednak politykę tę krzyżują plany rosyjskie, sięgające dalej i głębiej, niż to przypuszczano zrazu w Anglii. W tych warunkach sprawa perska, która przed dwoma laty, była gruntem, na którym się zrealizowało po raz pierwszy porozumienie angielsko-rosyjskie, dziś może stać się powodem zatargu między obu państwami.

Zaborczość rosyjska w Persji może mieć doniosłe skutki także i w innej stronie Europy. Oto Turcja, jakkolwiek osłabiona i do wojny nieprzygotowana, nie może jednak spokojnie przypatrywać się dalszemu zaborowi ziem mahometanckiej przez Rosję, tembardziej, że zachodnią część Azerbejdżanu z jej jeziorami i górami należy do sfery bardzo żywotnych interesów tureckich. Nie też dziwnego, że od czasu do czasu pojawiały się w prasie europejskiej lakoniczne pogłoski o posuwaniu się Turków ku wschodowi od Urmi i jeziora Merw w głąb Persji. Chęć oni za wszelką cenę zabezpieczyć sobie ważne pograniczne pozycje strategiczne, które kiedyś, w przyszłości mogą się im bardzo przydać.

Nie jest także wykluczonem, że w nagłym zaostrzeniu sprawy krolewskiej tkwi ręka Rosji, która chce w ten sposób zatrudnić Turków w Europie i odwrócić ich uwagę od tego, co się dzieje w Persji. Słowem w sprawie perskiej ma dyplomacja europejska nowy bardzo trudny i ciekawy problemat do rozwiązania, który uważać należy wyłącznie za rezultat zrażonej polityki rosyjskiej i dziwnej w tym wypadku nieogłębności Anglii.

Mir.

KONIECZNOŚĆ POROZUMIENIA.

Maks Harden w „Zukunft” dowodzi, że między Anglią i Niemcami z konieczności musi przyjść do jakiegoś porozumienia, które dałoby możność zaprzestania monstrualnych wydatków na cel zbrojenia się obu państw.

„Niemcy — zdaniem Hardena — mogą albo myśleć o wojnie z Anglią, albo też ułożyć się z nią w sprawie uzbrojeń morskich. W obecnej chwili na podstawie układów, możemy otrzymać więcej, niż przed ośmiu laty. Czyż nie można by ofiarować Anglii państwa Kongo za użycie naszej hegemonji nad Europą? Danja i Holandia, bezwzględnie, rychło by zrozumiały dogodność większego zbliżenia z Niemcami.

„Niech Anglia zachowa przy sobie to, co jest jej obecnie, niech weźmie Arabję i Kongo, lecz wzamian za to niech Niemcy będą państwem przodującym w Europie, niech im przysługuje prawo rozszerzania swych granic na wschód (?) i na południe-wschód. Oto jedynie możliwy punkt wyjścia w stosunkach z Anglią.”

Prasa rosyjska o wizycie postów do Dumy w Anglii.

Półrządowa „Rossija” oświadczyła, że rząd dlatego nie niema przeciwko odwiedzeniu Anglii przez członków Dumy, iż wycieczka ta jest pozbawiona zupełnie charakteru politycznego. Inaczej zapatruje się na tę sprawę petersburskie „Słowo”. Gazeta ta twierdzi, że wycieczka, pomimo iż urzędowo jest uznana za „nawiazanie stosunków kulturalnych”, posiada wybitny charakter polityczny. „Słowo” porównywa wzajemne wizyty przedstawicieli parlamentów ze zjazdami monarchów i przyznaje tym pierwszym większe znaczenie i wpływ polityczny. Tak też obecna wizyta

członków parlamentu rosyjskiego wywrze wpływ nie tylko na stosunki zewnętrzne, ale i na stosunki wewnętrzne Rosji.

„Moskowskija Wiedomosti” także dopatrują się w wizycie charakteru politycznego, oczywiście, rozumiając z tego powodu gromy potępienia na „samozwańczych ambasadorów”, którzy pojechali „intygnować” na szkodę Rosji. Ze wycieczka nie ma charakteru „prywatnego”, dowodzi, zdaniem „Mosk. Wied.”, ta okoliczność, iż w przyjęciu jej bierze udział angielski minister spraw zagranicznych.

Naczelny organ „Związku narodu rosyjskiego”, „Russkoje Znamia”, zamieścił artykuł o wycieczce do Anglii członków Dumy. Z wiaściwą sobie „otwartością duszy prawdziwie rosyjskiej”, „Russkoje Znamia” obrzuca przy tej sposobności stekiem wymyślań tak członków Dumy, jak i reprezentantów społeczeństwa i rządu angielskiego. „Szkajka — pisze „Rus. Zn.” — rosyjskich awanturników politycznych i intygnowców najniższej próby pojechała do Anglii, w celu porozumienia się z takimi, jak i oni, szumowinami społeczeństwa angielskiego. Miłuków — wielki wódz partii lotrzyków politycznych, trzy razy obity po twarzy i ciemieniu w dzień i w noc na ludnych ulicach stolicy; Lwow — obity nahażkami kozackimi w obecności dzisiejszego premiera, wtedy jeszcze gubernatora saratowskiego; Guczkow — świętokradzko-żebrzący u żydów i po hacców łaski dla staroobrzędowców; na pół senny głupek Chomiakow, który sam nie wie, czego chce; nakoniec Meyendorff, o mało co nie wypędzony pięściami z Dumy. Oto jacy ludzie pojechali intygnować.”

„Russkoje Znamia” przypomina „wszystkim uczciwym roslanom”, że „też same ciemne osobistości angielskie zapraszają już raz rozbójników i złodziei z pierwszych Dumy” i miały zamiar odwiedzić nawet Rosję w 1906 r., ale za radą konsula angielskiego uciekli z Petersburga z obawy, „że szczerze rosyjski naród obje ich kijami”.

Języka tak „szczerego” nie używa nawet w karczmie najgorszy „chuligan” rosyjski, ale w „Związku narodu rosyjskiego” zaczyna się dziać niedobrze. Są oznaki, że opiekunowie dotychczasowy zaczynają odwracać od niego swe oblicza, to też pp. Dubrowiny, Markowowie i comp. tracą już wszelką miarę.

Z chwili.

„Gazeta Finlandzka” „Suomalainen Kansu” w № 143 pisze, że surowy nadzór nad statkami i lodziami, dążącymi według kursu pod Pitkopsa, był spowodowany wiadomością, otrzymaną przez zarząd żandarmów, że finlandzcy przemytnicy kilkanaście łodzi motorowych o szybkości 30 węzłów, ażeby zatopić jacht Cesarski!

„Riech” donosi, że przedstawiciele komisji rosyjsko-finiandzkiej nie oczekiwali takiego wyniku jej działalności. Po uwzględnieniu nastrojów rosyjskich członków komisji, który wyraził się w mowie Deltricha, nie pozostawało im nic innego, jak prosić o odwołanie prao do jesieni.

Na 4. 2 lipca został naznaczony wybór wyborów od handlu i przemysłu w celu obrania czterech członków Rady Państwa, którzy ustępują obecnie a przyczyną wpływu tryletniego terminu swych mandatów.

Mówią, że zapewniony jest wybór Timiraszewa i Krestownikowa, na dwa zaś miejsca pozostałe najwięcej szans do przejścia mają Prozorow i Tripeliot.

W jesieni r. b. w Rydze zostanie otwarty żeński instytut pedagogiczny. Kurs nauk w instytucie ma być czteroletni; w tej

liczba jeden rok będzie całkowicie poświęcały na pracę praktyczną.

Dnia 9 b. m. na st. Czerewkowo kolei Władysławskiej, wydawano towary z uszkodzonego wagonu towarowego. Po między innymi, jak pisał „Kaspij”, były trzy beczki, wysłane z Warszawy do Baku i Kutaisu, w których rzekomo miały się znajdować naczynia szklane i inne.

Tymczasem, po otwarciu beczek, znaleziono w nich przeszło 4,000 nabo do karabinów, około 50 brzości, 30 sztuk części żelaznych do karabinów Berdona, 3,000 pustych gіль do nabo rewolwerowych itd.

Wobec tego, że towary wysłane były na okazieła frachtu, nie zdolano aresztować nikogo. Ładunek skonfiskowano.

Główny sąd wojenny w tych dniach rozpatrywał skargę kasacyjną Pirogowa, b. porucznika pułku Turkiestańskiego, który za jedno i to samo przestępstwo został skazany trzykrotnie na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Pierwszy wyrok śmierci został wydany na Pirogowa w r. 1907 za przynależność do partii wojskowo-rewolucyjnej, czynnej śród wojny mandarskiej. Wyrok ten jednak został przy konfirmacji zmieniony na bezterminowe ciężkie roboty.

W trzy miesiące później Pirogow ponownie stanął przed tym samym sądem wojennym, jako oskarżony o uczestnictwo w organizacji rewolucyjnej, działającej w N. Kolsku Ussuryjskim. Skazany po raz drugi na śmierć, podał skargę; zwrócono sprawę dla ponownego osądzenia i wtedy to zapadł wyrok śmierci po raz trzeci.

Na skargę kasacyjną Pirogowa, główny sąd sprawę rozpatrywał i ekasował ten wyrok ostatni, uznawszy sprawę za niewłaściwie wszczętą.

Ciekawych cyfr o ilości uczestników uroczystości w Kasynie świeżo dostarcza notatka naczelnika kolei miejscowej, inż. Swiatłickiego.

W podługach zwykłych i dodatkowych w ciągu d. 10 i 11 czerwca było miejsc:

W klasie I	kl. II	kl. III
242	950	41,891

zaś przybyło

30	195	2,773
----	-----	-------

A więc—fiasco najpełniejsze i upadek w masach odzwierciedlający potrzeby tego rodzaju uroczystości.

Dnia 14 b. m. w Saratowie, w sali szkoły muzycznej, jak pisał „Bieżewyja Wiedomości”, odbyła się publiczna dysputa religijna (?) duchownego Karmanowa, utubienca biskupa Hermogena.

O. Karmanow mówił gromy i biskupowie na Dumie Państwowej za jej prawa o tolerancji religijnej i groził, że, o ileby prawa te zostały zatwierdzone, „krwawo w Rosji popłynęłyby rzeki, skutkiem walki bratobójczej”. Posłów Dumy Chomiakowa, Milokowa i in. O. Karmanow nazywał „stadem wściekłych wilków” i wzywał lud, aby przychodził do Saratowa i podpisywał petycję do Tronu o rozprawienie Dumy.

Minister sprawiedliwości, p. Szczegółowicz pozwolił na zaliczenie 6-ciu żydów w poczet adwokatów przysięgłych.

Jak wiadomo, w ostatnich czasach ponownie przestano mianować żydów adwokatami przysięgłymi.

TEATR POLSKI

„ŁÓDŹ KWIATOWA”, sztuka M. Sudermana.

Jest właściwością sztuk sudermanowskich, że dopóki się ich słucha—wzruszają; widząc przejmują się mocno losami bohaterów, śmieją się z nimi, płacze z nimi, filozofuje z autorem, a gdy opuszcza teatr, ogląda się raz jeszcze na zapuszczoną kurtynę—i—wzrusza ramionami.

Względnie najmniej stosuje się to do „Łodzi kwiatowej”. Ale przypominając sobie „Honor”, „Kocinę Sodomy”, „Walkę motyli”, „Łódź kwiatowa” też wyjątku nie stanowi. Tylko p. Suderman się postarzał, spoważniał. Dawniej starał się on oświecić głęboko zagadnienia filozoficzne, dziś zaś bierze tylko kwestię głęboką.

Oto zaskakująca go nowa fala kierunków myślowych—fala, z dwu źródeł biorąca początek: mianowicie z ruchu kobiecego i indywidualizmu. Że ten ostatni, jako kierunek filozoficzny, zabarwia, między innymi, i walkę niewieście—wiemy, widzimy. Zjawisko to poważne.

Ale na zbawiane morze naszych stosunków obecnych po pra-

wę nie należy się wybierać—i—łódź kwiatowa, chyba... chyba, że się poszukiwania tylko udawać pragnie; wówczas ocean zastąpić może płytki staw parku radcy handlowego.

Na taki właśnie staw łódź kwiatową wybrał się Suderman i zdaje mu się, że jedzie wielkim okrętem po morzu życia. Zamiast rekinów, wylania z toni płytki, ale nie przestaje wolać: patrzcie, co za straszne potwory.

Leżąc płytki swoje Suderman pokazywać i opisywać umie. To właśnie ratuje sztukę. Bo ostatecznie nawet najniższe istoty przeżywać mogą dramaty prawdziwe, które odczuwa widz. Idzie tylko o to, by naprawdę odczuwał. Suderman umie go do tego zmuszać. Tę mierny filozof i słaby pedagog społeczny jest—mimo wszystko—duży miary artysta. Wprawdzie budowa „Łodzi kwiatowej” jest dużo słabsza, niż innych „Gniazd rodzinnych”, (a teatr nasz okaleczył ją w dodatku przez wyrzucenie całego trzeciego aktu); wprawdzie akcja toczy się dość leniwie i nawet rwie się chwilami; jednakowoż braki te okupuje galeria ciekawie pomyślnych figur, kilka mocno nakreślonych scen, a wreszcie technika specjalnych, teatralnych efektów, którymi Suderman umie postugować się doskonale i zabijać w widzu krytycyzm.

Stąd to pochodzi przedewszystkiem sympatya aktorów dla Sudermana. Autor ten nie daje ani jednej roli, którejby nie można było wyzyskać efektywnie. Więc też nie tylko sztuki jego grają chętnie, ale z przekonaniem i starannością. Teatr wileński pod tym względem nie stanowi wyjątku i premierę piątkową śmiało zaliczyć można do sztuk najlepiej ostatnich czasów, u nas wystawianych. Z wykonawców postawić muszę na pierwszym miejscu p. Morską, którą po kilkumiesięcznym niewidzeniu publiczność witała z żywym zachwyceniem. Teatr, w interpretacji tej wybitnie utalentowanej artystki, budziła w nas dziwne uczucia. Pod powłoką przewrotności i cynizmu odczuwaliśmy szlachetne tło duszy, a nimo-wiedna sympatja obezwładniała sąd nad dziewczyną. Tę dwójstwą Thei p. Morska oddała nader subtelnie, a gra cała, każdy jej szczegół nacechowany był życiem i prawdą. Zasluzona była kwiaty, ofiarowane tej niepospolitej artystce.

Z kolei wymienię p. Borawskiego. Miał rolę małą, ale trudną. Jego starzy Hoyer, oddany trafnie, a w detalach oryginalnie, ani na chwilę nie wyszedł z charakteru. Duża dyskretna pomysłowość rozwinął p. Strycharski w roli bar. Efrillegena. Bardzo śtylowy, szlachetny w rysunku był Broseman p. Rychłowski. Inne większe role wykonali: pp. Szymańska, Okornicka, Nowakowski. Poza tem p. Lochman dał bardzo ciekawy typ starego slugi. Wreszcie na szczególną pochwałę zasłużył p. Okornicki nie tylko za grę, ale i za bardzo staranną reżyserję sztuki i pomysłowość w urządzeniu sceny.

h.

REFORMA.

(B A J K A).

Do Lwa, se skarga na nierząd, Przybyła deputacja trawożernych (zwierząt).

Formalności załatwiono, Audjencji udzielono

I oczom plebejskiej tłuszczy

Ukazał się król puszcz.

Pewniej, niż na sztuczny tronie,

Król na własnym siadł ogonie;

Tuż zanim dworzani stanęła gromada Z ministrem spraw wewnętrznych, Lampartem, na czelo.

Nisko się pokłonili stad przedstawiciele, A Lew sam sprawę ich bada. Z ramienia delegacji im Bawół [przemawia; Wylicza gwałty, bezprawia, Przedstawia różnych programów [platformy, I wreszcie — kornie badac ziemie [rogiem — Prosi o dokonanie w prawodawstwie [srogiem Reformy. — Reformy? — Lew się zdziwił. — [W jakim, pyta, duchu? — At, mówiąc bez ogródek, [najmocniejszy panie, Ukróćcie bydlę prześladowanie, Dajcie swobodę ruchu... — Któż jej broni? — Panowie!... W ołgęj za nami [pogoni... Toć, gdy wczora uciekał, kniaź [bengalski, Tygryz, Kawał poślada mi wygryzł. — Dostę! — Lew ryknął. — Widzę, że [w kodeksie Luki być muszą, bo ład puszcz [wściółki się. Dajemy najlaskawiej ucho prośbie [byczęj; Ogłaszamy reformę, którą tak się [ryczy: „Nie chcąc dopuszczać do tego, By silny gonit słabego, Paragraf dodatkowy kodeksu zabrania Uciekania”. Benedykt Hertz.

Kronika Wileńska.

— Kalendarycz. Dzisiaj, w niedzielę—N. M. P. Nieuścieraj Pomocy, św. Alojzego Gonzagi W. Jutro — św. Paulina B. W. i Flawjusza M. pojutrze — św. Agrypius P. M. Zenona i Wandy.

— Udziałowcy „Kurjera Litewskiego” proszeni są o przybycie do Wilna na dzień 13 lipca b. r., w którym to dniu odbędzie się organizacyjne zebranie spółki. Program zebrania, pozbawione będą następujące sprawy: wybór Komitetu Nadzorczo, organizacja administracji i ustalenie kierunku piśma.

— Uniwersytet w Wilnie. Gazeta „Bieżewyja Wiedomości” drukuje następującą wiadomość z Wilna: „Kółko słowiańskie w Wilnie, wobec zastrzeżenia się stosunków, postanowiło usunąć z porządku swych obrad sprawę uniwersytetu w Wilnie. Natomiast komisja z łona rady miejskiej zamierza sprawę tę wznowić, lecz już w innym duchu, a mianowicie w duchu „wznowienia uniwersytetu wileńskiego”, na zasadzie, że uniwersytet taki już istniał. Jednocześnie miejscowe seminarium nauczycielskie porusza sprawę o przekształcenie tego zakładu w czteroklasowy z dwoma wydziałami: historyko-filozoficznym i fizyko-matematycznym”.

— Teatr polski. Dzisiaj, w niedzielę, przedstawienia popołudniowego nie będzie, wieczorem artyści wystąpią w niezwykle wesółym wodewilu, granym mnóstwo razy z rzędu w Warszawie p. t. „Warszawa w nocy”.

W poniedziałek do wesolej satyry „Magdalena”, dodana będzie operetka „Beben” z pnią Marjowską w roli tytułowej.

W przygotowaniu komedia „Synowa” i operetka „Lyzystata”.

— Fotografje z poszczególnych obrazów „Lili Wenody”, wystawianej tytekró z tak wybitnym powodzeniem na scenie teatru polskiego, ukazywały się już na widok publiczny w pracowni zakładu fotograficznego Straussa, przy ul. Wielkiej.

— Kara administracyjna. Insp. k-

tor komitetu centralnego dokonał w tych dniach rewizji w księgarni p. Makowskiego, gdzie znaleziono książkę M. Rodziewiczówny p. n. „Rupiegie”. Jak się okazało, książka ta, zgodnie z orzeczeniem komitetu cenzury, należy do literatury zabronionych.

Został spisany protokół, który przedstawiono następnemu gubernatorowi. Zgodnie z rozporządzeniem gubernatora, p. Makowski ma zapłacić 25 rb. kary za przechowywanie tej książki.

— „Mazepa” u matorosów. W celu uczczenia minionej niedawno 100-letniej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego, teatr malorusski wystawia dziś, w niedzielę „Mazepę” w przekładzie p. Hajdamaki. Jest to jedyny bodaj u nas wypadek uczczenia pamięci nieśmiertelnego wieszczki polskiego przez teatr nie polski.

— „Majówka—czerwówka” Towarzystwa pracowników przemysłowych i handlowych, mająca się odbyć dziś w niedzielę d. 21 czerwca na polu wysego-wym na Antokolu, z przyczyn od Towarzystwa niezależnych, do skutku dojść nie może.

— Stypendjum im. ś. p. W. Jocz. Pisaliśmy już o tem, że gubernator wileński zawiesił wykonanie uchwały rady miejskiej w sprawie ustanowienia stypendjum im. b. weterynarza miejscowego W. Jocz.

Obecnie gubernator zawiadomił zarząd miejski, że zdaniam kuratora okręgu naukowego, ze względu na poglądy pedagogiczne, należy w uchwale o stypendjum umieścić punkt, że stypendysta będzie wybierany po porozumieniu zarządu miejskiego ze zwierzchnością szkolną.

— Szpital oftalmiczny. Kuratorjum miejskie o ślepych zamierza wnieść w Wilnie własny szpital dla chorych na oczy.

— Uroczystości poltawskie. Porządek wysłania delegacji na uroczystości poltawskie z miejscowych średnich zakładów naukowych uległ pewnym zmianom. Zamiast delegacji po dwóch uczniów z klas wyższych od każdego zakładu naukowego, postanowiono wysłać jedną wspólną delegację od wszystkich średnich zakładów naukowych okręgu, do składu której wojdą uczniowie po jednym z każdego gimnazjum, pod wodzą jednego z nauczycieli historii.

— „Ochrania” kolei żelaznych. W związku z mającym się odbyć w d. 26 b. m. uroczystościami w Poltawie, od wczorajszego wieczora na liniach Polnocno-Zachodnich i Południowej kolei żelaznych została zarządzona „ochrona”. Linje te pozostają pod ochroną wojsk, żandarmerji i policji.

— Sprawy kolejowe. Ministerjum dróg i komunikacji, zaproponowało zarządowi kolei Polskiej przyjąć pod uwagę formułę przejścia, przyjętą przez Dumę przy rozpatrywaniu poszczególnych pozycji budżetu państwowego—mianowicie prelimitarza głównego zarządu kolei rządowych. Formuła ta zaznacza między innymi, jak wiadomo konieczność polepszenia przy funkcjonowaniu kolejowych przez zwiększenie pobieranych przez nich zaslug, jak również i podniesienie poziomu personelu służbowego przez przyjmowanie na posady w miarę możliwości osób, posiadających wyższe wykształcenie.

— Zły początek. Samochód, który w zeszłym tygodniu został, jak wiadomo, uruchomiony między Wilnem i Wierkami, zepsuł się i wymaga gruntownej naprawy. Wskutek tego komunikacja została czasowo zawieszona.

— Tow. lokatorów. We czwartek, dn. 25 czerwca, o godz. 7, w sali posiedzeń Zarządu miejskiego ma się odbyć walne zgromadzenie członków Tow. lokatorów. Zarząd Tow. opracował projekt nowej ustawy, który, po zaaprobowaniu go przez zgromadzenie, zostanie przedstawiony gubernatorowi do zalegalizowania. Zgodnie z nową ustawą Tow. zamierza organizować dla swych członków kasy pożyczkowe—oszczędnościowe, współdziałając w ten sposób na rozmaite towary, wchodzące w porzuczenie z firmami, co do ustępstw i t. d. Tow. zamierza założyć biuro infor-

macyjno, organizować komisję rozjemczą, mającą na celu rozstrzygać nieporozumienia, wynikające między lokatorami i właścicielami domów, oraz normować komorne i t. d.

Pozatem Tow. zamierza budować dla swych członków łazienki, składowe na przechowanie mebli, zakłady lecznicze, przytulki, jadłodajnie, kluby, jak również wszelkie zakłady naukowo-wychowawcze.

— Smutna dola. We czwartek 18-go czerwca po południu na Rosę, na siero-cym emontarzu, przechodnie zauważyli, że, nie bacząc na ulwny deszcz, leżał jakiś człowiek. Zaciekawieni zbliżyli się. Po oddechu znać było, że jeszcze żyje. Na pytanie, dlaczego tu leży, słabym głosem odpowiedział, że nie ma przytulki i że od 8 tygodni jest chory. Chodził dwa razy do szpitala, lecz nie przysięli, a dziś rano wybrał się do znajomych, gdyż gospodarz, obawiając się, aby swa śmiercią nie sprawił kłopotu, odmówił mu przytulki. Dorożkarz, który go wioził z Nowego Świata na Poplawy, kazał mu tu wysiąść, zapewne z tej samej przyczyny, co i gospodarz. Isć z braku sił nie mógł, więc zszedł z drogi i położył się. Wzywano Pogotowie, lecz nie przyjechało. Dwa razy zawiadomiono 5 cyrkuł — nikt się nie pojawił.

Nareszcie, gdy o godzinie 6 wieczorem zmarł, zatelefonowano do kancelarii policmajstra. Wówczas przyjechali policjanci i zabrali zwłoki.

Niektórzy obecnych poznali w zmarłym stolarza Macieja Jonowa, liczącego lat 38. Przy nim znaleziono 1 r. 21.

— Ofiary ciemnoty. W tych dniach miał miejsce następujący wypadek, ilustrujący dobitnie ciemnotę niektórych warstw.

Zamieszkała przy ulicy Kalwaryjskiej, pod Nr. 10, żona sroba, Szczekiewicz, zauważyła, że dzieci jej, 5-letni syn Stanisław i 2-letnia córka Boleśława, preostali nocami spać spokojnie, jak to zwykle czynią zdrowe dzieci. Sz. wyobraziła sobie, że się to dzieje wskutek przeklętności i postanowiła dzieci swe leczyć. Niepowołane lekarzy, w postaci sordocznych przyjaciółek, poradziły użyć strychniny, którą, wedle ich słów, leczy cudownie bezbożność, uwarunkowaną prześlachem. Szczekiewicz usłuchała i dała swym dzieciom strychninę w wodzie.

Skutki kuracji były szybkie i prawdziwe, lecz nieco odmienne, niż się spodziewano: dzieci w stanie groźnym odosłano do szpitala. Dziewczynka skonała w drodze; chłopczyka udało się uratować. Stan zdrowia polepsza się.

— Loteria. Dzisiaj 21 czerwca, w ogrodzie po-Bernardynskim ma się odbyć zabawa publiczna z loterią, urządzona przez żydowskie Tow. udzielania pracy.

Na scenie otwartej wystąpi między innymi znany transformator Szwarz.

— Aresztowanie dezertera. W lesie koło Barbiszek aresztowano niejakiego Golubowa, dezertera z bataljonu stacjonowanego w twierdzy kowieńskiej.

— Toniecy. Dnia 19 czerwca, Jan Obłiska, 12 lat, syn listonosza, kąpiąc się w sadzawce na Słomiance, utonął.

— Dnia 10 czerwca z Wilki wydobyto zwłoki jednego z tragarzy wileńskiej stacji kolejowej.

— Kradzież. Dnia 19 czerwca kapłanowi przejeżdżającemu tramwajem ul. Antokolską skradziono złoty zegarek. Złodziej, który zjadł wózek opuścić, został aresztowany. Zegarek odebrano.

— Pogotowie ratunkowe było czynne wczoraj w 17 wypadkach, w liczbie których 8 wypadków na miasto i 9 wypadków na stacji Pogotowia. Oprócz tego trzy odmowy, na wezwanie do wypadków nieodpowiednich.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel Bristol): nac. ziemski Mikołaj Oleśny.

(Hotel Europejski): hr. Franciszek Czapalski, ob. Wacław Lutostański, ob. Marjan Życki, inż. Wiktor Łogazewski, ob. Mieczysław Jajłowicki, ob. Paweł Bohdan Kijakowski, ob. Władysław Ostierko, ob. Fortunat Zasławski, ob. Henryk Miliński.

(Grand Hotel): ob. Władysław Skarbek Czarowski, ob. Emilia Węglanowska, inż. Mikołaj Bieganowski, generał Mikołaj Przecławski.

Z PROWINCYJ.

ECHA MIŃSKIE.

Falszowanie środków leczniczych. Podana przez „Minską Echo”, a proś nas powtórzona wiadomość o wykryciu w gub. mińskiej w aptekach i składach aptecznych falszowanych środków leczniczych, była o tyle nieścisła, że rzeczy podobne znaleziono jedynie tylko w składach aptecznych — nie zaś w aptekach.

Tak nas informuje jeden z powa-nych właścicieli aptek w Minsku. Niemniej jednak „Minsk. Echo” w dalszym ciągu donosi, że w aptekach znaleziono falsyfikaty i wymienia np. aptekę w Lwowiu (pow. mozyrski).

Głównie falszowano różne ekstrakty (tynkury), używając spirytusu drzewnego, zamiast zwykłego. Pozatem cały szereg t. zw. „specyfików”, tj. różnych patentowanych środków w oplecztwowych flakonach i pudełkach, podlegał również podrabianiu i to w sposób najszkodliwszy dla zdrowia. Istnieje przypuszczenie, że to środki pochodzą z jednej fabryki potajemnej (niektórzy wskazują na Berdyczów), skąd idzie eksport, z całą masą jawnie już działających agentów i komiwojażerów.

Biorąc z jednej strony pod uwagę niesłychaną szkodliwość podobnych środków, a z drugiej — przylgając się do tej zawziętej licytacji w min. jak u nas, może śmieć, niż gdzieś indziej, wytworzyła konkurencję składów, utrzymywanych wyłącznie przez żydów, musimy jednak przyznać, że trudno o większą lekkomyślność, aniżeli owo ugania się na taniostwo w rzeczy tak ważne, jak nasze własne zdrowie. Mińsk posiada kilka aptek o tyle poważnych, że mowy tam być nie może o falszostwach; my jednak często wolimy iść do składki żydowskiej, bo tam... o parę groszy taniej.

Za wykrycie nadużyć, należy się wzięciem szanownemu urzędowi lekarskiemu, aczkolwiek mimowolnie nasuwa się uwaga, że jednak ten urząd, istniejący nie od dziś dnia, miał chyba w ręku dostateczną ilość środków, aby nie dopuścić do rozrostu falszowania leków, co przecież bezwzględnie pociągnęłoby za sobą nieprzełączne ofiary w zdrowiu i w życiu ludzkim.

My wszyscy powinniśmy z tego o-burzącego faktu wyciągnąć jedną naukę i uważać ją za kardynalną, kupować leki tylko w tych aptekach, gdzie osoba właściciela lub kierownika daje nam zupełną gwarancję uczciwości.

Właściciele składów, pójdą, rzecz prosta, pod sąd.

„Ognisko”. Sobotnie przedstawienie „Kółka Dramatycznego” jest pierwszym, które w sezonie bieżącym ma rozpocząć serję przedstawień, odbywanych raz na tydzień. Pomiędzy zarządem „Ogniska” a „Kółkiem” została zawarta odnośna umowa, na mocy której cały dochód brutto dzielony będzie na dwie połowy pomiędzy obie instytucje. Przytem przewidziano ścisły rozdział kosztów, jakie mają spaść na „Ognisko” i „Kółko”.

Z budownictwa. Nasza wzmianka o „domu z piasku”, pomieszczona przed kilku dniami, zainteresowała tutęszy zarząd ziemski, który sprawdził niedawno maszyną do robienia cegieł piaskowo-cementowej, systemu Barwińskiego w Warszawie. W obecnej chwili maszynę to zarząd miejski odstąpił do ochronek św. Józefa i św. Kazimierza, gdzie pracuje maszyną systemu J. Zabokrecki i S-ka, i w tych dniach odbędzie się w obecności przedstawicieli ziemstwa, miasta, kolei etc. próby fabrykacji na obu maszynach.

O rezultacie tego wielce interesującego konkursu nie omieszkamy zdać szczegółowego sprawozdania.

Z sądów. Oryginalny widok stanowiła grupa obrońców włóscian w sprawie o rozruchy w dominium Przyłuki, należącemu do hr. J. Czapalskiego. Z urzędu bronił włóscian adwokat przysięgły Wołyński, a z wyboru (tj. pp. Czygiel i G. Schmidt). Pierwszy z nich znany postępowiec, a dwaj drudzy są jeszcze

ODCINEK „KURJERA LITEWSKIEGO.”

HENRYK NUSBAUM.

Na nutę ekklesiastes.

IV.

1) A wielka z wyższej uczelni wychodziła ciżba uczniów, a starsi z pośród nich, zoczywszy kaznodzieję, odeszli się do towarzyszy swoich; Oto idzie przeciw nam kaznodzieja, pokon mu złożymy, a zapytajmy, co też myśli o wiedzy i mądrości.

2) I kiedy się zbliżyli do kanonodziei, rzekli: Bądź pozdrowion, mistrzu! racz nam być łaskawy, przychyl ucha do próśby naszej i wyjaw nam, co też sądzisz o wiedzy i mądrości?

3) Tedy rzekąc rzecz kaznodzieja: jeśli życzenie wasze poznać myśl moją, to słuchajcie, odkryję ją wam, udzielcie mi ucha waszego, a usłyszycie, co sądzi kaznodzieja o wiedzy i mądrości ludzkiej.

4) Któryby sądził, iż dociekaniem rozumu swojego ugasić zdoła żar ciekawości, jaka jest światła tajemnica, podobien do szaleńca, któryby śliną ust swoich zagasił chciał płomień płonącego stepu.

5) Który mniemałby, iż wysiłkiem myśli badawczej przeniknie bytu zagadkę, podobien do dziecka,

które widać brzożową przedrążyć usiłuje skalę bazaltową.

6) Zaprawdę, powiadam wam, bardziej beznadziejna dla miedra rzeczka zrozumieć istotę bytu, niżli światło dnia obaczyć, komu oboje oczu wykultu, prawdy zaś, które miedry poznają, to, jako rzekłem, o czemś, co dużo mądrzej, niż blade a zatarte cienie prawd istotnych.

7) Wszakże i one niepełne, blade i zatarte cienie prawd istotnych, które mądrości ludzkiej są treścią, wielkie są dla synów ziemi wagi, albowiem narzędziem są kofienia ból ludzki; one niki prawd o-kruczy, których łaskę posiadł zdobywania stopniowego syn prochu, są owszem najprzedniejszym żywota jego klejnotem, albowiem i przez nie skutecznie zwalczać może najpotężniejsze na ziemi zjawisko łez i cierpienia, albowiem najsukuteczniejszym są narzędziem miłości bliźniego!

8) Słuchajcie, młodzieży, a wrycie głęboko w dusze wasze przekonanie, jako jedynym mądrości po-żytkiem i zadaniem jest służenie miłości! Prawdy celem jedynym ma być dobro! Prawdy wartością jedyną, jest ona służebnica dobra.

9) Miękkim i tkiłwym jest ciało ludzkie, ostra, zadzierzysta i twarda przyroda ziemi, śród której żyje, mądrości zadaniem stępieć ostrą, głazów zadzierzystość i zmieknąć twardość żyzna ludzkiego na ziemi.

10. Wrażliwa i czuła jest dusza ludzka, w życiu jej są przeciw sobie groźne potrzeby i pragnienia jednostek, gromad, narodów, mądrości zadaniem rozdzielić jednostek, gromad i narodów umiejętnie w pieśń zgody i pokoju zakładać.

11. Hańba sprzedawcy mądrości na rynku, w którego sercu nienawisci zmija się tuż.

12. Hańba do narodu przycho-dzącym jakoby z pochodniami światła, zaszle naród, który rzekomo o-świecać chce, nienawidzącym.

13. Nadto żywotowo pogrążon już syn ziemi w pokorze bytowania samego, równającą króla ze slugą ostatnim, niedziera z bogaczem, miedra z prostaczkiem, aby zbrodnia wielką nie było wzajemne jeszcze upokarzanie się bliźnich, gromad, narodów.

14. Hańba miedrom, którzy do narodu nieś światło przychodzą, a niosą mu ból upokorzenia, cnoty jego zastaniają, lekceważą zasługi i prawa, mową jego gardzą. Jeśli nie pokajają się rychło, z wyżyn przyszłości stoczyc się lawina niesprawiedliwości ich, a zetrze ich w o-bliczu krzywdzonych, zdruzgotce czoła ich pycha wyniosła, zatwardiała w zarozumieniu serca. A chociaż pokajają się w chwili onej, srom grzechów ich na obliczach trwać będzie wieki w jaskrawym szkarłacie.

15. Który rzecze, iż prawdę ko-cha, a ludzi by nie kochał, nieprawdę mówią usta jego, a który czesć

dla prawdy głosi, a serca dla bliźniego nie ma, bawłochwałca jest, jako one Baala wyznawcy, które przez cześć dla bożka w gorejącą cześć jego niewinne wrzucali młodzianki.

16. Chadzajcie, młodzieży, pilnie do uczelni waszych, wzmacniajcie umysły wasze wiedzą i mądrością, ale pomni bądźcie prawdy, jako ta tylko mądrość mądrością jest, która chadza ze sprawiedliwością i sercem kochającym — insza marnością jest nad marnością.

V.

1. I wyszedł był kaznodzieja za bramę miasta, kędy lany zbóż jeszcze zielone z wiatru powiewem igrały, a w sadach kwiat owoców przyszłego miła rozlewał się i spotkał ku miastu wracające młodzieży grono, a byli w gronie młodzianie i dziewczki.

2. Młodzianie, pełni reżkości i siły, jako w zagajniku jeleni, krasawie z usmiechem na usciech, a łęskiem w oczach zadumaniem, jak łanie u zębów boru. A szept ichy zaszmarał pośród grona: oto patrzcie, idąc idzie kaznodzieja, pojejdźmy, a zapytajmy, izali w głos żywy nam powie, jako

bardziej... znani, wskutek czego niema potrzeby ich bliżej określać.

Treść sprawy stanowiła opór włościan przy zaleśnianiu przestrzeni, stanowiącej serwitut pastwiskowy. Skoro zaś zaleśnienie pomimo oporu zostało dokonane pod osłoną policji, włościanie potem całą pracę zniszczyli.

Sąd okręgowy, pomimo występu samego p. Schmidta, wydał wyrok, skazujący dwóch włościan na 8-miesięczną więzienie i pozbawienie wszystkich praw stanu—10 zaś uniewinnił.

Ciekawym jest stanowisko „Minsk Słowa”, które, opisując treść zatargu, bierze oczywiście pod opiekę włościan i dziwi się, że zarząd dóbr hr. Czapkiewicza, zamiast uciąć się ze skargą do sądu przeciwko opornym sąsiadom, wolał skorzystać z przepisów o ochronie i wzywał do opieki policji.

I to pisze organ, który od pierwszej do ostatniej litery stało uprawia kierunek jaknajbardziej polityjny i „ochronny”.

Pogotowie ratunkowe. Wedle doniesienia „Minsk Echo”, tutejszy Czerwony Krzyż w najbliższym czasie przystępuje do zorganizowania stałej pomocy lekarskiej w nagłych wypadkach. Brak na razie funduszy, które jednak stowarzyszenie ma nadzieję uzyskać z ofiar. Składki przyjmuje na ten cel, miejscowy urząd lekarski, oraz p. Sokół, polimajster młński.

Kolonja letnia. Otrzymujemy znów garść szczegółów o letnisku, jakiego zażywać dziesięć z Petersburga i okolic, utrzymywanej przez Katolickie Towarzystwo Dobroczynności.

Kolonja ta mieści się we wsi Kocielniki (pow. słucki), należącej do inż. Jana Narkiewicz-Jodki. Ponieważ jednak majątek jest w dzierżawie i właściciel gospodarstwa niema żadnego, przeto oddał do użytku 30 dzieci, 3 dorosłych i służbę, jedynie tylko dom duży, gdzie kolonja sama swoją kuchnię prowadzi, nabywając od przkupników, lub też otrzymując od okolicznych obywateli w darze wszelkie potrzebne produkty.

Miejscowość bardzo piękna, słońce i lasy, doskonale wpływa na zdrowie dzieci, które zrosła i w czasie wakacyjnym zajęto się umiarkowaną pracą, około swoich potrzeb zwłaszcza. W ochronie tej bowiem panuje system możliwości najdalej idącej samopomocy. Wiecej pieczenie chleba, kuchenia, prania, krawiectwo, szewstwo etc... na własny użytek uprawianem jest przez dzieci ochronki.

Przewóz kolejną, otrzymała ochronka bezpłatnie zarówno dla dzieci i dorosłych, jak i dla 240 pudów bagażu. Poza tem wszyscy ludzie dobrej woli starają się możliwie pobyt ułatwiać. Ze jednak obok tej dobrej woli są malomieszczykowie i wiejskie „pijaweczki”, lubiące korzystać ze wszystkich, więc zaraz po przybyciu kolonji, różni „dostawcy” przyjeżdżali mały syntaktyk, podnosząc ceny mięsa etc... dość znacznie i specjalnie tylko dla ochronki. Za wpływem jednak kilku obywateli i proboszcza z Kopyla, ks. Znosko, wyłomaczono niefortunnym syndykatom, że ta operacja może się najgorzej odbić na ich własnych interesach.

Doskonale prowadzone i dozowane dzieci są ulubieniami okolicy i zachęcają tym sposobem wielu innych obywateli do naśladowania pięknego przykładu p. Jana Jodki.

Na Rusi.

< Z Kijowa. (P.) W domu gubernatora kijowskiego, A. Giersa, odbyła się pod jego przewodnictwem specjalna narada w sprawie wprowadzenia ziemstw w 9 guberniach zachodnich. W naradzie brał udział wicegubernator Człuchew, prezes zarządu gubernialnego do spraw gospodarstwa ziemskiego M. Sakowkin, powiatowy marszałekowski szlachty, pośrednicy mówili z pow. kijowskiego, inspektorowie podatkowi i inni.

Na początku posiedzenia gubernator odczytał list Stolyina, zalecający zebrać do d. 10 czerwca cyfrowo dane co do rozmiaru posiadania własności ziemskiej.

dowa w szmatach tarza się hen po kurzu i błocie.

12. Mija wiosna i jesień i roków tyle wszystkich, może nawet więcej, lub nieco mniej, ile pałców u dłoni twoich i u stóp twoich naliczysz, a skończenie snu onego pięknego nadchodzi. Minie roków nieco mniej, lub nieco więcej, aniżeli pałców u dłoni twoich i u stóp twoich naliczysz, a powiednia ciała wasze, zwłaszcza moc waszej młodości, a i duch sterany żywotem, przygaśnie, a miłowanie się wasze stanie się cieniem owych dni zachwyty przy zachmurzonem słońcu, ani barw, ani wypukłości, ani nieledwie konturów we wspomnieniach, które cieniem są dni minionych.

13. A nawet i wspomnień onych dni rychło się skończą, i nicostę pozostanie z treści i przeżyć powiedzień, jakże jest moc, której koniec nie ma? jakże jest wielkość, której koniec próżnia?

14. A wspomnijcież i na to, że, gdy miłowanie się wysokim jest srod żywota wznieśieniem, to cierpienie odczuwa zaiste bezdonna, i większa nieskończoność jest głębia bólu, niż wyżyna miłości.

15. I na to wspomnijcie, że, miłowanie się wielkie jest młodzieńczego i dojrzałego wieku miłości, a wielkie cierpienie i niemowlę, i dziecko, i młodzieńca, i męża, i starca zgrzybiałego, tuż nad grobem stojącego, bezlitośnie nawiedza. I zprawde, niemasz większej srod pielegz-

zarówno nadziałowego jak i prywatnego, z podziałem według narodowości i wyznania. Narada postanowiła kwestionariusze, które będą nadane do ministerjum, rozesłać powiatowym marszałkom szlachty, którzy powinni zwołać na miejscach specjalne i podzielić pracę pomiędzy włościanskimi, policyjnymi i podatkowymi organami administracyjnymi, a następnie, po zebraniu całego materiału i po sprawdzeniu go przez tą samą radę powiatową, przesłać do kijowskiego zarządu gubernialnego do spraw gospodarstwa ziemskiego. Z Kijowa zaś cały ten skoncentrowany materiał będzie przesłany do ministerjum.

Kijowski wyższym kursem żeńskim będą przyznane prawa przysługujące dotychczas tylko kursom bostońskim, a mianowicie ukończenie ich uprawniać będzie do wykładania we wszystkich klasach gimnazjów. Sprawa przekształcenia kursów na uniwersytet św. Olgi będzie rozpatrywana w ministerjum w połowie lipca.

Przybył do Kijowa wiceminister finansów I. Nowicki. Przyjazd jego stoi w związku z projektowanym zianiem okręgów cukrowniczych i akcyzowych. W tym celu odbyła się narada dyrektorów akcyzy z gub. warszawskiej, kijowskiej, siedleckiej, podolskiej, kurskiej i charkowskiej.

Sprawa otwarcia żeńskiego instytutu medycznego w Kijowie została już rozstrzygnięta w Petersburgu w sensie twierdzącym. Przypuszczają, że dla oświecenia czasu ustawa będzie zatwierdzona przez ministerjum oświaty bez wnoszenia do Dumy.

Z inicjatywy Michała hr. Tyszkiewicza i p. Ottona Glinki, redaktora wychodzącego w Kijowie do niedawna miesięcznika „Nasza Przyszłość”, zawiązała się w tych dniach w Kijowie liga „Przyjaciół pokoju”. Na odbytem w d. 10 czerwca zebraniu inauguracyjnym dokonano wyborów do zarządu T-wa, w skład którego weszli polacy: Michał hr. Tyszkiewicz jako prezes, Otton Glinka jako sekretarz i Konrad Rumszewicz; ukraińcy: Olga Kosacz, A. Zebuniewicz; rosyjanie: prof. Tryszel, Afanasjew i Mikołajew. Liga pokoju jest pierwszym tego rodzaju stowarzyszeniem w Rosji i zadaniem jej jest szerzenie idei braterstwa ludów, pokoju i sprawiedliwości.

Wykopalska w dziedzinie cerkwi Diastatynnej dostarcza wiele ciekawych zabytków archeologicznych. W tych dniach natrafiono znów na dwa grobowce. Położone są one pod północną absydą starożytnej cerkwi. Nad nimi znajdował się cały szereg grobów, pochodzących z późniejszych epok. Znalezione sarkofagi mają formę skrzyń kamiennych, wzniesionych w głębokim mogiły. Spojenia skrzyń były zalane oliwą. W grobowcach znajdowały się szkielety, z których jeden był finicki, drugi stanowił kupę porożniczących kości drugiej części tułowia. Na sarkofagu mieszczącym drugi ten szkielet, od kamienia stanowiącego jego nakrywkę odkryto więcej niż połowę. Świadczy o tym sarkofag był już otwierany. Sądząc z rozmaitych okoliczności, które się spłyły przez otwór do wnętrza grobowca, można przypuścić, że otwierano go w wieku XVII przy Piotrze Mohyle. Obydwa grobowce pochodzą prawdopodobnie z XI—XIII wieku.

OGRAJACZENIA DLA ŻYDÓW.

„Nowoje Wremia” w ostatnim numerze podsumowuje całą koleję wydawanych ograniczeń procentowych dla żydów w Rosji, przy przyjmowaniu do wyższych zakładów naukowych.

Sprawa ta była omawiana po raz pierwszy w Radzie ministrów, kiedy jej przewodniczył hr. Witte; wtedy większość ministrów, oprócz Akimowa, Durnowa i Birilewa, oświadczyła się za zniesieniem tych ograniczeń procentowych, już choćby z tej przyczyny, że ograniczenia są stosowane także i przy

przyjmowaniu żydów do średnich zakładów naukowych.

W roku zeszłym zauważono, że bez względu na normy obowiązujące, wyższe zakłady naukowe są przepelnione żydami. Wtedy to zapadła uchwała Rady ministrów, aby w żadnym razie norma żydów w petersburskim i moskiewskim uniwersytecie nie przekroczyła 5 proc. w innych okręgach po za granicami osiadłości—5 proc. i w granicach osiadłości—10 proc.

W r. 1908 ilość żydów w niektórych wyższych zakładach naukowych dosięgała 65 proc.; należało pomyśleć o zastosowaniu w praktyce uchwały Rady ministrów.

Gdy jednak w r. z. tego nie zrobiono — pisał „Now. Wremia” — w r. b. ministerjum handlu i przemysłu, mające pod swą opieką instytut górniczy i politechniki, postanowiło zupełnie zaprzestąć przyjmowania żydów do wyższych zakładów naukowych i w ten sposób, po kilku latach, zredukować ilość żydów do normy właściwej.

19. A pokłoniwszy się, odeszli młodzieńcy i panienki, myśl o jutrzejszym dalekim oddalała, jako ptak chęć, z serc ich, ale pozostało pragnienie, aby miłością i uczynkami do brzości podnieść moc i dostojność miłowania się swojego.

20. A każdodziśnią zwołna powstał, okiem miłości powiódł za odalającymi się, a gdy już daleko odeszli, oparł lewicę o pień jabłoni, a czoło oparł o lewicę i zasmucony zawołał: O jabłoni, jabłoni bujny liść twój, wonny kwiat i krasny owoc jego ustąpią lodowatym szronom zimy, ale wróci wiosna i powróci tobie szaty godowe i owoc soczysty. O dzieci ziemi! między zjednoczone dusze i serca wasze wciąż się niezmienne ramie śmierci, precz od siebie odwróć miłujących się, twarzą do siebie, a ostry stalą przetrzeźniające więzy rzewności i wiary, i nigdy już, przynigdy, żadne wiosny tchnienie serc waszych nie złączy, i nigdy już, przynigdy się nie poznacie!

21. I leżi jakoby ciężar wielki na piersiach każdodziś, a łączące oczu jego nabrzmiały znacznym na brzmieniem, i potoczyły się po oblaczonym jego i po szatach jego strugi łez gorących i spływały pomiędzy korzenie jabłoni i, po kilkakroć z utrudzeniem odetchnawszy powie-trzem wiosny, odeszli każdodziś do domów swojemu, rzekąc: marność nad marnościami, wszystko jest marnością okrom cierpienia, okrom serca współczującego.

przejmowaniu żydów do średnich zakładów naukowych.

W roku zeszłym zauważono, że bez względu na normy obowiązujące, wyższe zakłady naukowe są przepelnione żydami. Wtedy to zapadła uchwała Rady ministrów, aby w żadnym razie norma żydów w petersburskim i moskiewskim uniwersytecie nie przekroczyła 5 proc. w innych okręgach po za granicami osiadłości—5 proc. i w granicach osiadłości—10 proc.

W r. 1908 ilość żydów w niektórych wyższych zakładach naukowych dosięgała 65 proc.; należało pomyśleć o zastosowaniu w praktyce uchwały Rady ministrów.

Gdy jednak w r. z. tego nie zrobiono — pisał „Now. Wremia” — w r. b. ministerjum handlu i przemysłu, mające pod swą opieką instytut górniczy i politechniki, postanowiło zupełnie zaprzestąć przyjmowania żydów do wyższych zakładów naukowych i w ten sposób, po kilku latach, zredukować ilość żydów do normy właściwej.

Karlsbad Dr. W. Maleszewski, ordynuje jak dawniej „Haus Nastroj” „Alto Wieso.” 6-2-3a

TELEGRAMY

„Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 19 i 20 (1 i 3 lipca).

(Telegramy Ag. Petersburgskiej).

GOŚCIE ROSYJSKY W ANGLI.

London. U lorda-mera, w Mansion-House, odbyło się, na cześć członków Izby rosyjskich, śniadanie, na którym obecni byli ambasador rosyjski, członkowie ambasady i przedstawiciele City. Mowy wygłosili: lord-mer, Milukow, hr. Bobrinski, Guzkow i ambasador, hr. Benckendorff. Lord-mer wygłosił toast za króla, a następnie za wielkiego monarchę, który obdarzył naród swój konstytucją, przyczem oświadczył, że przy wyjeździe do Londynu, Najjaśniejszy Pan powitany będzie entuzjastycznie (ogólne oklaski); orkiestra wykonała hymn rosyjski.

Następnie lord-mer pil zdrowie gości rosyjskich, podkreślając, że przypadek mu pierwszemu w udziale zaszczyt powitania, w charakterze lorda-mera, członków rosyjskich instytucji prawodawczych.

London. Na bankiecie, urządzone przez „Związek prasy zagranicznej”, po toastach na cześć króla Edwarda i Najjaśniejszego Pana, Jefremow mówił o znaczeniu prasy i popularyzowaniu idei zbliżenia. Zwinnicow — o roli historycznej Rosji, w sprawie obrony kultury zachodniej. Maksudow — o przyłączeniu muzułmanów do kultury ogólnoludzkiej i zasługach prasy, przy wprowadzaniu konstytucji, we wszystkich krajach. Prezes „Związku dziennikarzy angielskich” pil za pomysłność „Związku prasy zagranicznej” i za zdrowie dam.

Na bankiecie obecny był hr. Benckendorff. Sekretarz parlamentarny sir Grey'a Layell, zorganizował w Izbie gmin obiad prywatny, na którym z rosjan obecni byli Chomiakow, Guzkow, hr. Bobrinski, Milukow, Szydłowski, hr. Potocki i Maklakow, a z angiolków wybitni przedstawiciele partji liberalnej. Mów nie wygłaszało.

KARA PRASOWA.

Petersburg. Dr. Dubrowin skazany został na grzywny w sumie 3,000 rb. za artykuł p. t.: „Cena życia rosjan i krwi żydowskiej”, umieszczony w № 134 pisma „Russkoje Znamia”.

19. A pokłoniwszy się, odeszli młodzieńcy i panienki, myśl o jutrzejszym dalekim oddalała, jako ptak chęć, z serc ich, ale pozostało pragnienie, aby miłością i uczynkami do brzości podnieść moc i dostojność miłowania się swojego.

20. A każdodziśnią zwołna powstał, okiem miłości powiódł za odalającymi się, a gdy już daleko odeszli, oparł lewicę o pień jabłoni, a czoło oparł o lewicę i zasmucony zawołał: O jabłoni, jabłoni bujny liść twój, wonny kwiat i krasny owoc jego ustąpią lodowatym szronom zimy, ale wróci wiosna i powróci tobie szaty godowe i owoc soczysty. O dzieci ziemi! między zjednoczone dusze i serca wasze wciąż się niezmienne ramie śmierci, precz od siebie odwróć miłujących się, twarzą do siebie, a ostry stalą przetrzeźniające więzy rzewności i wiary, i nigdy już, przynigdy, żadne wiosny tchnienie serc waszych nie złączy, i nigdy już, przynigdy się nie poznacie!

21. I leżi jakoby ciężar wielki na piersiach każdodziś, a łączące oczu jego nabrzmiały znacznym na brzmieniem, i potoczyły się po oblaczonym jego i po szatach jego strugi łez gorących i spływały pomiędzy korzenie jabłoni i, po kilkakroć z utrudzeniem odetchnawszy powietrzem wiosny, odeszli każdodziś do domów swojemu, rzekąc: marność nad marnościami, wszystko jest marnością okrom cierpienia, okrom serca współczującego.

NOWY CZŁONEK RADY PAŃSTWA.

Władimir (gubernjalny). Na członka Rady państwa od ziemstwa obrany został Aleksandrowski marszałek powiatowy Stroiłow, prawosławny, członek prawicy.

CHOLERA.

Petersburg. W ciągu ostatniej doby zachorowało w stolicy 92 osoby, zmarło 40, wyzdrowiało 44; pozostałe chore 615.

WYROKI.

Połtawa. Tymczasowy sąd okręgowy w Kobelakach rozpoznawał sprawę o pogrom żydów w r. 1905 w miasteczku Orlik. Pięciu skazano na oddziały aresztanckie, a 8 na różne terminy więzienia.

UROCYSTOŚCI POŁTAWSKIE. Moskwa. Na uroczystości poławskie wyjechała deputacja Rady miejskiej, z prezydentem miasta, Guzkowem, na czele.

ULEWA.

Nijów. Spadła tu ulewa, połączona z gradem, wielkości orzecha włoskiego. Zatopione zostały niżej położone ulice, place, sklepy, sutereny i mieszkania uboższej ludności; rozmyte są chodniki i bruki; szkody w ogrodach są olbrzymie. Rzeczka Lybied wylała.

TEPIENIE BAND ZBÓJECKICH.

Tyflis. W okręgu Zakatalskim wytypowano kilka band zbójceckich i zabito 2 przywódców; podczas potyczki zastrzelony też został strażnik.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Sosnowiec. W dn. 18 czerwca wieczorem, we wsi Strzemiśzycze, w pobliżu fabryki superfosforów zabito 2 strażników ziemskich; zabójcy uciekli.

OBSTRUKCJA SŁOWIAŃSKA.

Wiedeń. Parlamentarna komisja związku słowiańskiego omówiła decyzję rządu, dotyczącą niezawieszenia posiedzeń parlamentu nawet w ciągu całego lata, aż do wyzerpania całego programu zajęć; postanowiła ponownie uważać sesję za zamkniętą i opierać się dalszym pracom parlamentu. Prócz 63 już złożonych nagłych wniosków przedstawiono jeszcze 9 nowych.

Kierownicy obstrukcji, grupa Szusterszica i agrariusze czescy motywują decyzję swą uniemożliwieniem czynności parlamentu, niezyczeniem dalszej wspólnej pracy z rządem, nieprzyjęciem do słownia; jednak w danym wypadku obstrukcja skierowana jest przeciw projektowi prawa, upoważniającego rząd do zawierania umów handlowych z krajami słowiańskimi, a zatem przybiera pośrednio cechy antysłowiańskie. Dlatego też znaczna część związku niezadowolona z ogólnej decyzji protestuje w prasie i ustnie przeciw służeniu celom agrariuszów ze szkodą dla zadań słowiańskich.

NARUSZENIE NIETYKALNOŚCI POSELSKIEJ.

Wiedeń. Parlament węgierski zwołany został na jedno posiedzenie w dniu 22 czerwca, na żądanie deputowanych i członków koalicyj serbchorwackiej, dla rozpatrzenia sprawy deputowanego Nowosela, względem którego nastąpiło naruszenie nietykalności poselskiej, ponieważ aresztowano go na 2 tygodnie ze względu na „przez z banami” podczas demonstracji urzędowej przeciw banowi Rauchowi w Brodzie.

PRZESILENIE WĘGERSKIE.

Wiedeń. „Neues Wiener Tagebl.” w artykule p. t. „Walka” oburza się na niemiarkowanie partji niezależnych, zawsze będącej w opozycji, która obecnie odrzuca propozycję objęcia władzy z pewnymi ograniczeniami. Partja daży wyrażenie do urzędowania marzeń o separatyzmie węgierskim i wyzwa koronę na walkę, której ta chciała uniknąć.

„Neue Freie Presse” przewiduje poważne bardzo decyzje. Nie napróżno cesarz odczytał na 2 tygodnie niezbędny mu odczynek w Ischl. Madziarzy prowadzą szaloną grę z losem Węgier; jednak w samej nawet partji niezależnych, Kossuth i Just nienawidzą się wzajemnie i całe przesilenie węgierskie redukuje się do walki osobistej.

„Freimantblatt” podkreśla ten rozłam, zaznaczając niemożliwość powierzenia sprawy zarządu kraju większości przedstawicieli, pozbawionego oddawna jednności wewnętrznej.

Wczorajem zakomunikowano jednak pismem wiadomości z Budapesztu, że na naradzie Kossutha i Justa osiągnięto zupełne porozumienie.

KREWIKI KSIĄŻĘ.

Wiedeń. Do „Corr. - Bureau” piszą z Belgradu, że naprężone stosunki między królewicem Jerzym, a grupą spiskowców ostatnimi czasami pogorszyły się tak dalece, że grozi poważnym zatargom, co czemu przyczyniło się znacznie uwolnienie do dymisji majora Okanowicza, po ostrej rozprawie z królewicem. Spiskowcy starają się o zapobieżenie dalszym komplikacjom i doradzają królewiczowi wyjazd za granicę. Według pogłosek, minister wojny zarządził środki do celu zapobieżenia możliwym zajściom.

SPRAWA KRETEŃSKA.

Ateny. Wiadomościom tureckim o zbiorach greckich i organizowaniu oddziałów ochotniczych, za-

przecząc tu, w formie najbardziej kategorycznej. Zarówno Grecja, jak rząd grecki usposobieni są zupełnie pokojowo.

Berlin. Ag. Welfa telegrafują z Paryża, że odpowiedź mocarstw oświadczyła na notę turecką wręczona bawia w Konstantynopolu, prawdopodobnie na początku przyszłego tygodnia, ponieważ porozumienie 4 gabinetów jest w sprawie tej zupełnie. Nota zbiorowa zawierać będzie radę zachowania spokoju, a także zawiadomienie, że oddział międzynarodowy usunęty zostanie w d. 11 lipca.

REFORMA FINANSOWA.

Berlin. Sekretarz stanu spraw wewnętrznych Betman - Hollweg oświadczył w Reichstagu, że informację pism, o nieporozumieniach, istniejących rzekomo, między radą związkową, a kanclerzem Rzeszy, pozbawione są wszelkiej podstawy. Rada związkowa aprobując w zupełności postępowanie kanclerza w sprawie reformy finansowej i wdzierając jest mu za to, że pozostaje na stanowisku, do czasu możliwego rozstrzygnięcia tej kwestji.

Pełnomocnik bawarskiej rady związkowej, złożył identyczne oświadczenie, w imieniu członków Rady związkowej i własnem.

Berlin. W prasie ukazują się codziennie artykuły ze sfery zachowawczych, krytykujące postępowanie frakcji zachowawczej Reichstagu, w sprawie reformy finansowej. Wybitne pismo zachowawcze „Schlesische Ztg.” mówi: „Olbrymią większość narodu niemieckiego żałować będzie głęboko, na równi z nami, że sprawa przybrała taki obrót. Reichstagowi nie sędono widocznie pozostać po sobie dobrej pamięci. Od początku przesilenia kanclerskiego „Kölnische Ztg.” twierdził prawie codziennie, że przesilenie wywołane zostało jedynie z winy rady związkowej, która w ostatniej chwili, zdaniem pisma, sprzeniewierzyła się swej polityce, i miała zamiar znalezienia kompromisu, z większością parlamentu. „Rada związkowa” — mówi pismo — nie jest osobą, lecz instytucją, która zniknąć nie może. Odpowiedzialność za zwrot, wyko-

panie przez rząd, padnie na radę związkową”. Pomimo uroczystych deklaracji, niezadowolone skierowane zostało przeważnie pod adresem rady związkowej. Wywody pisma tego były właśnie powodem wyjaśnienia Betman - Hollwega, w Reichstagu.

ZABÓJSTWO.

Londyn. Wczorajem d. 18 czerwca, student-hindus zastrzelił z rewolwera pułownika Wiljama Kerzona-Weila, pozostającego na służbie w wydziale do spraw Indji, gdy ten wychodził z rautu, urządzonego przez stowarzyszenie hindusów, na cześć kilkuset studentów-hindusów i strzelił w doktora, przybyłego z Szanghaju. Studenta aresztowano, znaleziono u niego dwa rewolwery nabite i sztylet.

Londyn. Zabójca pułownika Kerzona, 22-letni hindus, Madaral z Czynnarg, stawiony był, w dniu 19 czerwca, przed sądem policyjnym. Na zapytanie, co może powiedzieć na swą obronę, Madaral oświadczył, że strzelał w pułownika we własnej obronie, gdy ten chciał go napastować.

POSELSTWO TURECKIE.

Rzym. Przybyło tureckie poselstwo nadzwyczajne, w celu zawiadomienia Ojca św. o wstąpieniu na tron sultana Mohammeda V.

TRZĘSIENIE ZIEMI.

Messyna. Zrana, dnia 13 czerwca dała się czuć dwa silne uderzenia podziemne, które trwały od 8 do 10 sekund; zawałiło się wiele ścian; przerażona ludność ucieka z mieszkań.

ABDUL-HAMID POD SĄDEM.

Paryż. Ag. Havasa telegrafują z Konstantynopola, że sąd wojenny ukończył śledztwo w sprawie wypadków z dnia 31 marca i zdecydował oddać Abdul-Hamida pod sąd państwowy.

W MAROKKO.

Paryż. Według niesprawdzonych jeszcze pogłosek, Mulaj-Kehir zajął miast Mekines.

SPRAWY PERSKIE.

Londyn. Omawiając wiadomość z Teheranu o proteście przeciw oficerom rosyjskim, pogroźkach narodo- wców i twierdzenie, że usunięcie oficerów rosyjskich z Persji stałoby się powodem niebezpieczeństwa dla europejczyków, „Times” ostrzega narodowców przed spełnieniem pogroźek, pod adresem cudzoziemców, co wywołałoby niezwłoczne ukaranie winnych i przedłużałoby okupację Persji na czas nieokreślony.

Tebris. Gdy przywódcy fidałów tebriskich ukrywają się w konsulecie tureckim w Tebrsie, fidały urmijscy napadli na dom konsula tureckiego w Urmji, Piotra Ellau. Fidałów zabitych i ranionych jest 10, po stronie tureckiej jest 1 ranny.

Ellau, poszukiwany, jak wiadomo, przez policję angielską za oszustwa, zaważwał do Urmji kurdów i 150 żołnierzy tureckich. Gdy kurdowie zaczęli grabić miasto i jego okolice, fidały napadli na konsulat turecki. Zarządzający konsulem rosyjskim uratował wystraszonych Ellau, który pocałował go publicznie w rękę.

W mieście i okolicach jest zupełnie spokojnie. Frankfurt nad Menem. Do „Frank-

furter Ztg.” telegrafują z Teheranu, że rynki zostały dziś obsadzone wojskiem, przyczem ogłoszono, że zostaną otwarte siła, jeżeli nie będą otwarte dobrowolnie przed dn. 20 czerwca. W specjalnej odezwie rządu ogłoszono, że szlachę krajową konstytucyjną, lecz wrogowie jej przywołali obcych zbójców gruzińskich, kaukazyjskich i ormian, chcących pogrozić kraj w anarchji. Obcy ścigają oni ze wszech stron do Teheranu.

Rząd bronić będzie miasta i jego mieszkańców wszelkimi możliwymi sposobami, przyczem ukarze surowo każdego, kto by pomógł rewolucjonistom.

Wobec tego ogłoszony zostaje w mieście stan wojenny; wszelkie usiłowania buntu stłumione będą w zarodku i rząd arzuca z siebie odpowiedzialność za nastąpić mogące wypadki.

Teheran. Fidały z Jangiszmana dotarli do Kardan, w odległości 16 wiorst od Kerech, gdzie się ufortyfikowali i ustanawiają działą; otrzymali oni posiłki z Reszt.

Do dzisiejszego numeru „Kurjera Litewskiego” dołączamy dla wszystkich prenumeratorów № 25 „Zycia Ilustrowanego”.

ODPOWIEDZI DO SEKRETARJATU Informacyjno-społecznego.

— K. R. — Ułga 1-go rzędu od wojskowej przysługuje osobom następującym:

1) jednemu synowi — żołnierzowi do pracy, przy ojcu niezdolnym do pracy, lub matce-wdowie;

2) jednemu siostrzacy do pracy brata, przy jednym lub kilku siostrach-braciach lub siostrach;

3) jednemu siostrzacy do pracy wnuka, przy dziadku lub babce, nie mających zdolnego do pracy syna;

4) jednemu siostrzacy do pracy wnuka, przy dziadku lub babce, nie mających zdolnego do pracy syna;

5) synowi nieprawoślennemu, jeżeli na opiekę jego znajduje się matka, która nie ma innych dzieci, zdolnych do pracy.

Uwaga. Za zdolnych do pracy w rodzinie są uważane osoby od 18 do 55 lat; wyjątek stanowią: 1) kalecy, 2) zesłańcy 3) osoby od lat trzech zaginione.

— J. G. — Banku takiego w Wilnie niema. Wybudowanie obory w żadnym wypadku nie może być uważane za meliorację i pożyczki tego rodzaju otrzymać nie można.</

Prenumeratę i Ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego” przyjmują:

W WILNIE: Wszystkie księgarnie i agentury.	W MIŃSKU: Odaia „Kur. Litew.”, Podgorna 33, księg. Makowskiego.	W KOWNIE: Księg. I. Ossowskiego, Zawadzkiego, I. Brzozowski, gdzie kinematograf.	W ROSNIENIACH: Al. Ostrowski.	W BIAŁYMSTOKU: Księgarnia Kaufmana, księg. M. Inarskiej.	W WITEBSKU: Księgarnia Czerwinski.	W SŁONIMIE: „Księgarnia Polska”	W MOHILOWIE: Księgarnia Syrkina.	W PONIEWIEŻU: Księgarnia Szoset.	W SZAWLAH: Księgarnia K. Sawicza.	W LIBAWIE: Dom Handlowy J. Jacuński.	W KIJOWIE: Księgarnia L. Iłkowskiego.
W SUWAŁKACH: Księgarnia S. Lewinowskiego.	W GRODZIE: Agentura Kromkowskiego.	W WARSZAWIE: Biura Ogłoszeń: L. i E. Metal i C-o, Marszałkowska 180. G. Ungla, Wierzbowa 8 i Aleja Jerozolimskie 78. Buchweitz, Marszałkowska 120. Międzynarodowe Biuro Ogłoszeń, Wierzbowa 8.	W ŁODZI: Biura Ogłoszeń: Buchweitz, Piotrkow. 69, Promieni, Piotrkow. 81.	W KRAKOWIE: I. Hopec i Salomonowa, Sławkowska L. 2.	W LWOWIE: Biuro dzienników i in-sertów S. Sokolowskiego, Pasaż Hausmana 9.	W PARYŻU: Biuro ogłoszeń Raczkowskiego, Cité de Trévise № 14.	W MOSKWI: Biuro ogłoszeń L. i E. Metal i C-o, Miasnikowa d. Sytowa.	W RYZE: Księgarnia Podreza.	W WITAWIE: Księgarnia Lepa.	W PETERSBURGU: Księgarnia Polska, Prosp. Włodzimierski 18 i Kantory Ogłoszeń: L. i E. Metal i C-o, Morskaja 11; A. T. Piłpowa, kap. Ekaterynin. 49, m. 46.	

Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

18, 19, 23 i 24 b. m.

W MAGAZYNIE KURLANDZKIM

Wilno, — ul. Wielka № 74.

od godz. 11-ej do 4-ej po poł.

LICYTACJA.

CENY DOWOLNE.

SYFILIS i jego zupełne wyleczenie bez stosowania rtęci i jodu. Naukowo-popularna książka profes. A. Juliana, wysła się wszystkim po nadaniu 3-eh 7 k. marek. — Skład wydawnictwa: Siewierij Eksportyj Dom BERZE (Oldz. № 114). Petersburg. Zagradnyj prosp. № 9. 10-5-564a

Wydział rekomendacji pracy

przy Wileńskim Towarzystwie wzajemnej pomocy pracowników handlowo-przemysłowych, poleca swych członków na posady: buchalterów korespondentów, kasjerów, pracowników biurowych, subiektów wszelkich branż i innych. Biuro Wydziału (Bakszta 7), otwarte w poniedziałki, środy i piątki, od godz. 8 do 11-ej wiecz.

SKŁAD FABRYCZNY

OBUWIA

Fabryki Warszawskiej

H. I. Brochisa i Synów

Olbrymi wybór obuwia najlepszych gatunków i najnowszych fasonów. Ceny fabryczne—stałe.

Nieścisłe kalosze „Kolumb”.

Br. N. i J. GUTMANN

ul. Wielka № 82, d. Pupkinowej, vis-à-vis teatru.

F. WIERZBICKI i S-ka

WARSZAWA,

Trębacka 10, róg Wierzbowej

Polecają:

Kufry, Walizy, Torby, Nesessery, Paleta nieprzemakalne. Lawn-Tennis. Krokietki. Obuwie płócienne znane ze swej trwałości i pięknych fasonów. — Łózka składane, wszelkie wyroby gumowe. Linoleum. Ceraty. Kolarzyki i mankiety szwedzkie, wiecznie trwałe. 12-12-384a

BEZPŁATNIE

przerabiamy

Gramofony na „Pathéphony”

„BEZ IGIEL, BEZSZUMNE”

kupującym u nas 15 płyt dwustronnych po 1 rb. 20 kop.

GRAND MAGASIN

L. ZAŁKIND, Wilno

róg Wielkiej i Niemieckiej № 73.

Apteka Ap. Kowalekiego, w Warszawie, Graniczna 10.

Wyrabia świetne, już wstawione — ed:

Potu i odparzeń nóg, rak, pod pach., zapachu potu Sudory w blaszankach, z sietkiem 60/135 k.

Odcisków skóry zgrubiałej na podszew, piętach, brodawek, kławiół plyn lub plaster po 35.

Zgagi czkawki, złego trawienia, bólu i kataru żołądka, ki-szek, wzdęcia, wzdęcia, chrypki, zapalenia, kataru krta-ni, gardła, oskrzeli i płuc, Granulki Russyana 60 kop.

Kaszu, astmy, duszności, chrypki, zapalenia, kataru krta-ni, gardła, oskrzeli i płuc, Granulki Russyana 60 kop.

Ból głowy, zębów, migreny, Braskon Russyana 80 i 140 kop.

Zadać wszystkich wszędzie, przysyłając z firmą apteki Ap. K-g 45 k. przysyłając leków od 60 k. do 3 rb.

Skład Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego

Wilno — Zawalna 9.

POLECA:

Obsypniki do kartofli różnych systemów

oraz WYPIELACZE „Planet” ręczne i konne

Praktyczne, tanie, eleganckie i niezbędne

dla każdego woszenie lub letnie nieprzemakalne palto lub pelerynę nabyć można

w fabryce **M. LEWINKAHANA**

Wilno, ul. Wielka № 20, vis-à-vis 2-giego gimnazjum, 2 piętro, wejście od frontu; z nieprzemakalnego sukna zupełnie nieklego i bez wszelkiego zapachu, z gwarancją. Męskie, damskie, dziecięce, dla duchowieństwa i wojskowych. Wyrób szwedzkiej kurtki z pięć szkór. — Ceny fabryczne. Przyjmują się obywateli. Skład gumowych obcasów. Zamówienia zamieszkałe wysyłamy po otrzymaniu zadatku. 10-6-528a

MIŃSKIE

Elektrotechniczne Biuro i Skład

Inżyniera M. Grabowskiego

MIŃSK—Lit. Zacharzewska 61.

POLECA:

Telefony Bryksa, rządowego typu, trwały i prosty konstrukcji. — Telefony małe mieszkalniowe, na odległość nie więcej 200 sążn. Wszelkie materiały potrzebne dla telefonów są na składzie.

Pełne urządzenie telefonów — przyjmują biuro i wykonują przedko, tanio i daje gwarancję. 144a

POŁAGA

Stacja leśna. Jedyna polsko-litewskie kąpiele w Baltyku. Sezon od 5/VI do 1-go włącznie 15/IX n. st. Dojazd przez Prusy do Memla, z Cesarstwa i Królestwa do Prus i Libawy, zjazd powozami i samochodami. W kurhauzie hotel od 75—350 za dobę. Pierwszorzędna restauracja pod dozorem lekarza, utrzymanie całonocne 1.75, obiad 90 kop. Pokoje w willach zakładowych od 30—150 rb. za sezon. Objasnienia, wynajem mieszkań, prywatnych. W Warszawie do 1 czerwca w Połagie w Zarządzie Uzdrawiska. 15-14-389a

RICINUS SICCOL

olej rycynowy w proszku. Doza dla dzieci 5 kop. Dla dorosłych za 10 kop. 12-2-621a

Nabywam brylanty i perły, oraz inne drogocenne kamienie na wszelką cenę. Złoto i srebro po kursie, kupuję też antyki.

Magazyn przedmiotów brylantów, złotych, srebrnych i zegarków.

F. Kenigsberga

Wilno, ul. Wielka № 84, (naprzeciw teatru)

Tamże wielki wybór biżuterii i zegarków najlepszych fabryk genewskich.

Sprzedaż po cenach niskich z gwarancją. — Przy magazynie znajduje się grawernia i pracownia zegarmistrzowska. 11a

Japoński Krem „BANZAI”

Na piegi i żółte plamy, zmarszczki i węgry.

Działa szybko i nie wymaga dłuższego smarowania. Po użyciu jednego słoika cera twarzy staje się białą, gładką i nabiera lekkiego różowego koloru. Cena słoika 1 rb. 50 kop. Sprzedają we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych. Hurtom w wszystkich większych drogiach w Cesarstwie. 4-3-603a

COFFOT

Idealne położenie wśród lasów, nad morzem. Brzeg równy, dr. placowy, komarów nie ma. Dwa współczesne urządzenia kąpieliska dla kąpielii zimnych (dla rodzin), a także dobrze urządzone, cały rok otwarte, ciepłe kąpiele ze wszelkimi lekarskimi dodatkami. Leżalnie nad morzem dla nerwowo chorych i nadwrażliwych. Było 15,000 gości w 1908 r.

W połowie lipca—sportowy tydzień. Z komfortem urządzone hotele, cały rok funkcjonujące. Urządzenia dla przyjmowania chorych przez rok cały. 100% podatki. Gimnazjum i szkoła żeńska. Plac dla sportów zimowych. Prospekt bezpłatnie wysła Dyrekcja Kąpielowa. 4-2-647a

Ważne dla każdego

a szczególnie dla pp. **WOJSKOWYCH I PODRÓŻUJĄCYCH**

Hamburska fabryka konserw mięsnych „ZON”

połącza: wyborowe w gatunku i przygotowaniu konserwy mięsne, do 30 różnych potraw z mięsa i ptactwa. Fabryka znajduje się pod osobistym nadzorem lekarza.

Ceny umiarkowane, nabywać można we wszystkich większych handlach lokalnych i owocarniach.

Przedstawiciel na Wilno i Kowno **J. I. NOCHIMSON**, Wilno, ul. Połtawska № 44, telef. 188. 3 2 652a

PURGEN

BUDAPEST

IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZCZAJĄCY

Oryginalne pudełko opatrzone są niebieską opaską z rzymskim napisem. Cena pudełka 65 kop. 6a

Z. MALAWSKI

MIŃSK LIT., ul. Gubernatorska, dom własny

Zawiadamia p. p. kupujących, że w najbliższym czasie przy magazynie zostanie otwarty dział stylowych i fantazyjnych mebli, specjalnie zagranicznych. Kompletne urządzenie pokoiów. Wiedeńskie meble gięte. 888a

Tadeusz Kowalski i A. Trylski

Warszawa, — Miodowa № 4

WILNO, prospekt Św. Jerzego № 32,

połącza, jako wyłączny przedstawiciel, następujące doborowe maszyny i narzędzia rolnicze.

Claytona & Shuttlewortha w Wiedniu

MŁOCARNIE cepowa i sztyftowa, najnowsze modelu, z pojedynczym i podwójnym czyszczeniem.

WIALNE № 5 i CPD nieporównanej doborci.

RUD. SACKA w Lipsku,

PLUGI samochodowy 1 skibowy, plugi 2, 3 i 4 skibowe z kółkami hermetycznymi najnowszej konstrukcji.

SIEMENSKI rzędowe IV-a klasy, — najlepsze i najtrwalsze.

SIEMENSKI RZUTOWE

TRIEURY Mayera uznane za najlepsze.

KULTYWATORY „Ślęzak” własnego wyrobu, 7 i 9 rzędowe, z patentowaną automatyczną regulacją jednocześnie przodu i tyłu. Sprężyny oryginalnie amerykańskie.

W. A. WOODA brzozy sprężynowe 7, 9 i 17 rzędowe.

Katalogi, cenniki, opisy na żądanie bezpłatnie.

TWO B-CI M. i W. Isserlin,

Wilno, ul. Wielka № 60, (d. B-ci Cholew.)

Ag-ra Ake. T-wa „Gramofon” i

jedynego przedstawicielstwo fabryki gramofonów

„SYRENA”

Posiada duży wybór gramofonów najnowszych konstrukcji i płytek ostatniego nagrań. 50-39-1188a

Gramofony od 12 rub., płytki od 50 kop.

Otrzymano **płytki polskie „Zonofon”** nowego nagrań. Cena **dwustronnej płytki „Grand”** 1 rb. 50 k

DR. B. LOWENSTEINA FOSMOZA

NAJLEPSZA MAŁŻKA ODZYSKAŁA

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. Fosmoza zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. — Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie zębkowania i rośnięcia.

Liczone opinie Pp. lekarzy i ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można w aptekach i składach głównych **TWO B-CI M. i W. Isserlin**. 13-2-644a

MAGAZYN FIRMY

Br. FRENKIEL

MIŃSK LIT., ul. Gubernatorska.

UWAGZ PUBLICZNOŚCI!

Dokładając wszelkich starań w celu zupełnego zadowolenia naszych klientów, zaangażowałem na miejsce kierownika dotychczasowego p. Rusinowa, kierującego z powołaniem z firm warszawskich. 2-1-530a

„KONSTRUKTOR”

Biuro Techniczno-Budowlane

Wilno, ulica Św. Jerska № 20. Telefon № 570.

Wodociągi, kanalizacje, instalacje elektryczne, Telefony, piorunochrony, ogrodzenia z siatki jednolitej, Schody, balkony, okucia do drzwi, okien i pieców, Maszyny do wyrobu cegły, dachówek i rur

Z piasku i cementu.

Płytki terrakotowe i glazurowane fab. Ake. Tow. Dziwulski i Lange. Motory do ropy naftowej, fabryki „PERKUM”. Tekstura dachowa i farby smolowe do malowania drzewa, tekstury i blachy, o 50% tańsze od olejnych, fab. S. Gajewskiego.

Filtry pokojowe do wody Mallie

systemu Pasteura, po 7 r. 50 k., 10 r. 50 k. i drożej za sztukę. Skład artykułów wodociagowych, technicznych i elektro-technicznych.

Uwagze pań!

Pâte Nippon

(Krem japoński dla twarzy — Szedewr-kosmetyki)

„Pâte Nippon” nie może być porównywany z żadnym europejskim kremlinem. Dobrym jest nie tylko dla tego, że od-daje wielką korzyść, ale i dla tego, że usunąć wielką szkodę, wyrządzoną używaniem poprzednio kosmetykami.

„Pâte Nippon” niezbędny jest dla pań, jak słońce, jak powietrze.

„Pâte Nippon” ochrania skórę od zgrubienia i rozpekania, chroni od działani ostrych, zimnych wiatrów i pyłu; usuwa opalenia i piegi.

„Pâte Nippon” należy używać wszędzie, gdzie świeci słońce i gdzie wiatr, żadna woalka nie ochroni was, panie, tak, jak „Pâte Nippon”.

„Pâte Nippon” wzmacnia i konserwuje mięsność, nadaje skórze czystość i miękkość. Użycie — nie prac, zadowolenie.

„Pâte Nippon” ożywia wędugę tkanki ciała, odmładza skórę, nadając jej świeżość i kolor młodzieńczy. Wygląda i niszcząc wstrętne marszczki.

Zadajeście więc, Panie, we wszystkich składach perfumeryjnych i aptekach „Pâte Nippon”. Który wam sprawi radość, szczęście i da młodzie i piękność.

Skład główny: „TWO NIPPON”, Petersburg, Newski prosp. 110/100, telefon 295-15.

Po nadeślaniu adresu, bezzwłocznie otrzymacie bezpłatnie książkę znakomitej japońskiej Jonyczary Masakado: „DLA-CZEGO JESTEM TAK PIĘKNA I MŁODA”. 18-1-651a

FABRYKA POWOZÓW

Braci Staroniewiczów w Mińsku Sadowa 11

przyjmują wszelkiego rodzaju ob-stalunki i reperacje. Ceny umiarkowane.

Na składzie jest wielki wybór gotowych powozów wszelk. typów. Skład: Podgorna zaułek, dom własny. Kantor: ul. Zacharzewska, dom Braci Rakowszczyk.

Zakład dzieci sierot:

„Powściągliwość i Praca”

Przyjmują się obstalunki w zakresie: ślusarskim, stolarskim, szewskim i koszykarskim, jak również szycie bielizny i ubrań damskich. — Pracownice są prowadzone przez fachowców. Roboty są wykonywane pięknie, sumiennie i po cenach umiarkowanych.

ADRESY: Duży Nikodemski № 24. Stefańska № 41.

W MIŃSKU LIT.

DWA DOMY

na własnej ziemi: 550 sąż. kw.; wygodny ogród owocowy. Wła-domości w właściciela: ul. Krasna 8 (Trojecka Góra), 10 — 12 g. i 5-7 g. wiecz. 3-1 657a

Ogłoszenia drobne.

Do pomników, fotograf-ów, wykonują zakład fotograficzny, na porcelanie, nagrodzony zio-łym medalem. Stefan Weber, — Warszawa, Erywańska 16. 24-21-149a

Buchalter wykwalifikowa-ny, z długolet-nią praktyką w wielkich przed-sięwzięciach i majątkach, posz-kuje odpowiedniej posady; naciemniej na prowincji. Oferty nadsyłać należy do admini-stracji „Kurjera Litewskiego” pod literami M. N. 6-2-245a

Dentysta Nowiński,

gabinet elektryczno-dentystyczny. Sztuczne zęby bez podnie-bienia, nie usuwając korzeni. — Różne plombi. Wyjmowanie zębów bez bólu. Wilno, prospekt Św. Jerski 42. 36-32-141a

Do sprzedania parokon-ny powoz (hajeton). — Zawalna № 7. 2-2-2399

Dobre sytuowane małżeń-stwo przyjmie na pensję jednego lub dwóch synów zamężniejszych rodziców. Bliż-sza wiadomość udzieli profesor Callier, Kraków, ul. Zygmuntowa Augusta 1. 247a

Do sprzedania tanio parowa maszynowa 20 koni, 2 kotły parowe na 6 atmosfer, różne ma-zyny techniczne, instrumenty, materiał drewniany. Powozy i konie. Ziemia czynszowa około 4 dziesięcin od odstąpienia. Za-budowania. Antokol. Fabryka—Obozowa. 3-1-2348

Majątki do nabycia w kapi-talem od 5000 do 50,000 rubli. **Pieniądze** (50 tys. rubli) na 1-szą hypotekę. Szczegółowa wiadomość udzieli profesor Callier, Kraków, ul. Zygmuntowa Augusta 10, telefon № 990. 6-4-2320

Pedagog wychowawca, po-ła lat dwanaście wychowywał dzieci obywateli ziemskich (specjalność w prowadzeniu chłopców: słabo-witych i nerwowych), poszukuje posady na wsi. Listy: Mińsk g. Pedagogowi, Okragly zaułek № 5. 6-5-238a

Poszukuje się doskonalego kucharza do większego domu na wsi, z har-dzo dobrymi świadectwami, które się uprasza złożyć w redakcji „Kurjera Litewskiego”. 6-3-2391

Pensjonat dla przyjezd-znych A. Borod-skiej. Kraków, Kamietka 24. 12-6-243a

Pies gończy, 2 lata, do sprze-dania. Nowa ul. d. № 4 m. 4, Masiuk. 2350

Rządca katolik, lat 43, za-rządzał samodzielnie większymi majątkami w Kró-lestwie lat 14, obecnie na Litwie lat 7, poszukuje posady rządcy od 1 lipca na pensję lub pro-centa, może złożyć kaucję od 5,000 do 10,000 rb. Stacja pocztowa Wileńsko-wileńskiej gub. Kazimierz Osiecki. 3-2-2345

Sa do wynajęcia pokoje la-dnie umeblovane z uryz-maniem lub bez. Na letni sezon ceny niższe. Wilno, Św. Jer-ski № 15, Pensjonat „Najonali”. 4-1-248a

Sprzedam dom tania, mu-łtrowy, w centrum miasta, ulica Pryncypalna. Po oferty zgłaszać się do A. Kowalskiego od 10-2 po poł., w Wileńskim Pożytkowo-Oszczędnościowym Towarzystwie ul. Trocka d. № 6 m. 1. 6-6-2846

Student, doświadczony ko-niuk, repetytor, poszu-kuje kondycji na lato lub na rok. Gazowy 6 m 4, Zubkow-ski. 2-1-2549

Truskawki codziennie po cenach umiarkowanych do naby-cia w składzie nasion Towa-rzystwa Pomocelnego, Polow-cka 47. 3-4-245a